

KURJER RADOMSKI

WYDAWNICTWO INFORMACYJNE

WYCHODZI 3 RAZY W TYGODNIU: WE WTORKI, CZWARTKI I NIEDZIELE.

Mowa Hrabiego Ciano

wyłoszona dnia 16 grudnia przed Izbą Faszystowską.

Rzym, 17 grudnia.

W swoim sprawozdaniu o polityce zagranicznej hrabia Ciano na wstępie wskazał, że Duce już w roku 1927 przepowiedział, że pomiędzy rokiem 1935 a 1940 Europa stanie na przełomie swojej historii. Nie kto inny, jak Duce w odpowiednim czasie wskazywał na konieczność rewizji niesprawiedliwych traktatów pokojowych i zawsze natrafił na formułę: „Rewizja to wojna”.

Wskazawszy na wielkie wysiłki, jakimi przeprowadzono wyprawę etiopską, hrabia Ciano przedstawił następnie rolę, jaką Włochy odegrały w czasie kryzysu hiszpańskiego.

Po wzmiance o wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów, przeszedł hr. Ciano do kryzysu z września 1938 r. i związanego z nim zjazdu w Monachium, którego celem było nie tyle rozwiązanie kwestji mniejszości narodowej, jak stworzenie przesłanek, na mocy których stworzoną być mogła era porozumienia i współpracy pomiędzy narodami. Przez machinacje tych sił, które widziały, że z ich rąk wysuwa się kierownictwo Europy, a które ożywiła jedynie chęć rewanzu, po Monachium nastąpiło Anti-Monachium.

Stało się to przez politykę, prowadzoną po Monachium przez t. zw. „Front pokoju”, którego celem było ideologiczne, polityczne i militarne okrzyżenie Niemiec i Włoch.

Po wskazaniu na utworzenie protektoratu Czech i Moraw przez Niemcy i na zjednoczenie Albanii z Włochami, oświadczył hr. Ciano, że już w czasie abisyńskiego konfliktu, rządy angielski i francuski usiłowały utworzyć system obopólnych paktów pomocy na Morzu Śródziemnym ze względu na możliwości konfliktu z Włochami.

Na stanowczości Włoch plan ten się załamał.

Hrabia Ciano przeszedł następnie pojedyncze etapy polityki okrzyżania, prowadzonej przez państwa zachodnie, począwszy

D. c. na str. 2

Pancernik „Graf Spee” zatopiony przez własną załogę.

Zatopienie nastąpiło na rozkaz Führera. — Pod naciskiem państw zachodnich nie pozwolono na dłuższy pobyt w porcie.

Berlin, 19 grudnia.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Pancernik „Admirał Graf Spee” nie otrzymał zezwolenia od Rządu Uruguayskiego na dostatecznie długi postój, by mógł doprowadzić go znowu do stanu zdadnego do żeglugi. Führer i Naczelny Wódz sił zbrojnych wydał z tego powodu rozkaz kapitanowi, by sam wysadził w powietrze i zniszczył pancernik na wodach obcych. Rozkaz został wykonany 17 grudnia o godz. 20.

Rząd Rzeszy wystosował przez swego posła do rządu uruguayskiego ostry protest, ponieważ rząd uruguayski, łamiąc pra-

wo i zwyczaje międzynarodowe, nie udzielił uszkodzonemu pancernikowi „Admirał Graf Spee” zezwolenia na dostatecznie długi postój, by doprowadzić okręt do stanu, w którym by był zdadny do żeglugi

Według wiadomości, nadesłanych do naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych, podczas utarczki morskiej na południowym Atlantyku poległo śmiercią walecznych 36 dzielnych członków załogi pancernika „Admirał Graf Spee”. Ciężko rannych jest sześciu, lekko rannych 53.

Rodziny poległych i ciężko rannych zostały już powiadomione.

Świetne zwycięstwo lotnictwa niemieckiego nad anglikami

z 44 samolotów angielskich 34 zestrzelono.

Berlin, 19 grudnia.

18 grudnia w godzinach popołudniowych przedsięwzięli Anglicy nalot na wielką skalę 44-oma najbardziej nowoczesnymi samolotami bojowymi. Powietrzne szyki angielskie próbowały zaatakować różne punkta wybrzeża Morza Północnego, na północ od Helgoland, zostały jednak zaatakowane i rozproszone przez niemieckie samoloty myśliwskie. Nad wewnętrzną Zatoką Niemiecką rozegrały się zaciete walki powietrzne, podczas których według dotychczasowych meldunków zestrzelonych zostało 34 samolotów angielskich.

Cyfra ta nie zawiera strat, poniesionych prawdopodobnie przez pozostałe samoloty podczas drogi powrotnej. Części zestrzelonych angielskich samolotów wyrzuciło już

morze na wybrzeże wysp niemieckich. Załoga dwóch samolotów angielskich została wzięta do niewoli. Bardzo niewielkim samolotom angielskim udało się przebić do Wilhelmshaven. Samoloty te dostały się w skoncentrowany ogień artylerji przeciwlotniczej i nie udało im się rzucić bomb.

Z maszyn niemieckich dwie zostały stracone. Załoga uratowała się, skacząc ze spadochronem. Zwycięzcy lotnicy niemieccy, którzy byli wyposażeni w aparaty typu Messerschmidt, należą do eskadry myśliwskiej Schumacher, która już 14 grudnia przez zestrzelenie 10 maszyn angielskich z 20 atakujących odparła nalot angielski, zadając nieprzyjacielowi 50% strat.

Brytyjski atak lotniczy na Norderney i Sylt nie udał się.

Berlin, 17 grudnia.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Na froncie zachodnim bez działań godnych wzmianki. Broń powietrzna przeprowadziła c. na str. 2.

Mowa Hrabiego Ciano ciąg dalszy.
od angielsko-francuskiego paktu gwarancyjnego dla Polski, aż do paktu z Turcją.

Rezultatem rozmów w Medjolanie była zapowiedź zawarcia przymierza, które zostało podpisane 22 maja w Berlinie. Pakt ten stawia stosunek pomiędzy Włochami i Niemcami na taką płaszczyznę, na jakiej znajdował się od dłuższego już czasu stosunek pomiędzy Francją i Wielką Brytanią. Odpowiedzialności za podział Europy na dwa przeciwległe bloki nie ponoszą w żadnym wypadku Italia i Niemcy. Przeciwnie, demokracje dążyły codziennie do takiej sytuacji. Traktat berliński był li tylko odpowiedzią dla tych, którzy nam grozić zamierzali. Hrabia Ciano objaśniał następnie szczegółowo powody napięcia pomiędzy Niemcami i Polską: „Należy sięgnąć w owe czasy, gdy Polska została stworzona jako państwo niezależne, do formy, w jakiej się to stało i do intencji, dlaczego właśnie stało się to w tej formie. Ażeby wzmocnić państwa, które miały być krętami więzienia, w które chciano zamknąć Niemcy, rozdymano je bezgranicznie pod względem politycznym i narodowym, nie zdając sobie sprawy, że właśnie to rozdzielenie kryje w sobie zarodek słabości i upadku”.

Mówiono, że Polska ze względu na liczbę ludności stała na drodze przekształcenia się w wielkie mocarstwo. Ale z owoych 34 milionów było w rzeczywistości może 20, a może nawet tylko 18 milionów Polaków. Do tego organicznego błędu przyłączył się zabór Gdańska i zaistnienie Korytarza, który był w oczy bijącym przykładem nonsensu postanowień wersalskich. Hrabia Ciano omówił następnie zmienne koleje stosunków niemiecko-polskich i bezdroża, na które wkroczyli epigoni Piłsudskiego, którzy chwytali się coraz niebezpieczniejszych poczynań. Przechodząc do zdarzeń z ostatniego kryzysu, powiedział hrabia Ciano: „Dnia 21 marca rząd niemiecki zaprosił rząd polski do rozwiązania kwestji Gdańska i kwestji Korytarza. Niemieckie projekty zostały uznane przez nieuprzedzonych obserwatorów jako sprawiedliwe i umiarkowane. Odpowiedź polska była istotnie odmowną. Rezolucja francusko-angielska ogłoszona 31 marca, ofiarująca Polsce gwarancję wojskową, doprowadziła do ostatecznego usztywnienia stanowiska Warszawy. Sytuacja od tego dnia stała się groźną”.

Duce już w maju zwrócił uwagę rządu angielskiego na następstwa, jakie kryje w sobie dla pokoju Europy bezwarunkowa gwarancja w ręku rządu polskiego.

Istotnie Polska, wzmocniona przez te gwarancje, wzbraniała się wejść na drogę pojednania, gdy jeszcze istniały wielkie możliwości porozumienia.

Hrabia Ciano przeszedł następnie na rozmowy w Salzburgu z Führerem i ministrem spraw zagranicznych Rzeszy.

W tych rozmowach Führer oznajmił kilkakrotnie swoją wolę, żeby pod żadnym warunkiem nie uogólnić kryzysu. Od tego momentu było koniecznym dla poratowania pokoju zrobienie gestu, któryby Niemcom zapewnił uznanie ich dobrych praw i przygotował atmosferę zaufania dla ewentualnych rokowań.

Minister spraw zagranicznych wspomniął dodatkowo zbliżenie niemiecko-rosyjskie, które nastąpiło po pielgrzymce do Canossy państw zachodnich i ich usiłowaniu przyciągnięcia Rosji do militarnej współpracy.

O ile to dotyczy Włoch, to kwestja rosyjska była już w kwietniu i maju omawiana pomiędzy rządem rzeszy i Italią i to w sensie odprężenia.

Ciano naszkicował następnie ostatnią próbę Duce, aby dla załagodzenia konfliktu zwołać międzynarodową konferencję, której celem było poddanie rewizji dyktatu wersalskiego, jako źródła niepokoi w Europie. Przytem minister spraw zagranicznych niedwuznacznie dał do zrozumienia, że i ta ostatnia próba rozbiła się o żądania brytyjskie.

Stanowisko, jakie Italia zajęła po posiedzeniu rady ministrów z dnia 1 września, oznaczało zupełne porozumienie z rządem Rzeszy. W związku z tem odparł Ciano z naciskiem śmieszne pogłoski i chorobliwe fantazje o powodach, które Włochy ukłonić miały do wyczekiwania „z bronią u nogi” a zwłaszcza insynuację, jakoby Włochy wojny się bały.

Następnie ocenił dodatnio i szczegółowo oświadczenie Führera, złożone przed Reichstagiem i napiętował ostro odpowiedzialność państw zachodnich, które ze względu na Polskę, Czechosłowację i na Austrię nie chcą uznać wytworzonej rzeczywistości. „Trzeba się postawić na gruncie faktów i na nim pozostać, gdyż inaczej nie wróci się do pokoju Europy, lecz doprowadzi się do tego, że kontrasty się zaostrzą i konflikt będzie ostrzejszy a może nawet się rozszerzy”.

Nawiązując do tego, hrabia Ciano wyraził życzenie Włoch, by porządek i pokój w obszarze Dunaju i na Bałkanach został utrzymany i wzmocniony i zakończył oświadczeniem manifestacyjnym, że Włochy są nieugięcie zdecydowane jako wielkie mocarstwo do ochrony i obrony swoich interesów, swojej komunikacji na lądzie na morzu i w powietrzu, swojego honoru i swojej przyszłości.

Przeciwko pancernikowi „Admirał Graf Spee” użyto gazów.

Montevideo 18 grudnia.

Ranni członkowie załogi pancernika „Admirał Graf Spee” zostali zbadani przez znanego lekarza, czy nie zachodzi u nich zatrucie gazem.

Brytyjski atak lotniczy ołąg dalszy.

wadziła loty wywiadowcze nad przestrzeniami morza północnego.

Usiłowania brytyjskich bombowców w nocy z 16 na 17 grudnia atakowania wysp Norderney i Sylt rozbiły się. Pewna ilość bomb wpadła w morze.

Do tego dodaje niemieckie biuro informacyjne następujące szczegóły:

Dzisiaj w nocy pomiędzy 20 a 2-gą godziną kilka angielskich samolotów bojowych wtargnęło na bardzo wielkiej wysokości do zatoki niemieckiej. Jeden samolot poleciał w kierunku wyspy Norderney i zrzucił daleko poza okręgiem działalności niemieckiej obrony przeciwlotniczej cztery bomby małego kalibru w morze, nie wyrządzając nawet najmniejszej szkody.

W sobotę grupa wypadowa w terenie granicznym na wschód od Moseli na południe zachód od Wanderu, wysunawszy się naprzód zakwiliła się w dość silną potyczkę z załogą sześciu okopów. Przy tem przedsięwzięciu, w które artylerja również wkroczyła, nieprzyjaciel ponosił dotkliwe straty, podczas gdy własne straty były małe. Dwóch żołnierzy grupy wypadowej zaginęło. Wzięci do niewoli jeńcy dali ważne wyjaśnienia o pozycji nieprzyjaciela.

Kilka godzin trwające badanie przeprowadził prof. dr. Wacław Meerhoff, do którego zwróciła się pewna gazeta z prośbą o wydanie opinii. Pierwsze rezultaty tego badania potwierdziły już podejrzenie, że zachodzi zatrucie gazami. Prof. dr. Meerhoff przesłał gazecie, która wystosowała do niego zapytanie, odpowiedź telegraficzną następującej treści:

„Wobec odpowiedzialności, jaka na mnie ciąży, zwlekam z odpowiedzią. Na skutek skrupulatnego zbadania zrobionych zdjęć jestem zdania, że rany marynarzy „Graf Spee” są typowe dla kaustycznego dichloretylsulfid, gazu z musztardy, chociaż pragnąłbym bardzo się mylić. Pragnąłbym bardzo, by komisja, złożona z profesorów medycyny, również wyraziła swą opinię.”

„Graf Spee” zatopił 50000 ton.

Amsterdam, 17 grudnia.

Wiadomości, otrzymane ze źródeł amerykańskich, że „Graf Spee” zatopił 50000 nieprzyjacielskiego tonnażu znajdując potwierdzenie w doniesieniach angielskich, według których angielska marynarka handlowa straciła dzięki „Graf Spee” dziewięć wielkich okrętów okrętów o ogólnej pojemności 48,888 ton.

Zatopione zostają parowce: „Clement”, „Newton Beach”, „Ashley”, „Huntsman”, „Trevianon”, „Africa Shell”, „Novie Ster”, (10086 ton), „Streonshell” i „Fairroa” (7983 tonny).

We wszystkich wypadkach, o ile to można było sprawdzić, wszyscy członkowie załogi zostali uratowani.

Pogrzeb w Montewideo poległych członków załogi pancernika „Graf Spee“.

Montewideo, 16 grudnia.

W piątek po obiedzie odbył się uroczysty pogrzeb 36 poległych załogi pancernika „Admirał Graf Spee“. Podczas uroczystości na cmentarzu, w których wzięły udział władze urugwajskie, jak też załogi niemieckich okrętów handlowych, stojących w porcie na kotwicy, oddano salwy honorowe i odegrana została pieśń żołnierska o dobrym towarzyszu.

Sześciu kapitanów marynarki, dziewięciu głównych inżynierów, 25 oficerów i 21 marynarzy, którzy jako jeńcy angielscy znajdowali się na pokładzie pancernika „Graf Spee“ zostali przekazani konsulowi angielskiemu w Montewideo.

Przebudowa Gdyni.

Katowice, 18 grudnia.

Nie tylko z nazwy stał się Gotenhafen, który przedtem nazywał się Gdynią, miastem niemieckim. Na lata całe obliczony plan przebudowy zetrze z oblicza tego przez Polaków założonego miasta wszelkie cechy, nie odpowiadające charakterowi niemieckiej architektury. Przebudowa już się rozpoczęła, i ponad 2000 robotników zatrudnionych już jest przy budowach. Na pierwszym miejscu usunięta zostanie osławiona „dzielnica nędzy“.

Walki w Finlandii.

Rosjanie nad granicą Norwegii. Ofensywa w północnej Finlandii.

Oslo, 17 grudnia.

Z Kirkenes podają do wiadomości, że rosyjskie wojska w sile mniej więcej 4000 żołnierzy, którym towarzyszą tanki w dużej liczbie przybyły nad granicę norwesko-fińską i ścigają finów w dalszym ciągu ku południu.

Helsinki, 17 grudnia.

Posiłkowana przez samoloty ofensywa w północnej Finlandji postępuje z powodzeniem naprzód. W ostatnich 24 godzinach udało się Rosjanom wtargnąć o sześć kilometrów na południe od Salmijervi. Główny opór będzie im stawiony nad nową fińską linią obronną za Salmijervi i Parojoki. Przypuszcza się, że w ciągu niedzieli na tym odcinku operacje wojenne o szczególnym znaczeniu miejsca mieć nie będą, gdyż tak po rosyjskiej jak i fińskiej stronie oczekuje się posiłków.

W każdym razie nie zgłoszono od soboty wieczorem żadnych walk na tym odcinku frontu. Pomiędzy Salmijervi a Iwalone lotnictwo rosyjskie było skutecznie w akcji.

Według równobrzmiących meldunków z odcinku frontu na półwyspie Karelskim Rosjanie zostali powstrzymani koło Taipaloenjoki, przyczem mieli ponieść wielkie straty.

Liczbę Rosjan stojących w pierwszej linii tego odcinka bojowego podaje się na 50000. Z frontu Suomussalmi nie donoszą w niedzielę o żadnej poważnej czynności.

Wysadzenie w powietrze zakładów przemysłowych

Oslo, 17 grudnia.

Według doniesień z Kirkenes Finowie mieli dzisiaj rano wysadzić w powietrze wszystkie zakłady przemysłowe w Salmijervi i rozpocząć odwrót do Pitkajervi, gdzie mieli zająć nowe pozycje. Rosjanie mają się obecnie znajdować w odległości mniej więcej 12 klm. od granicznej rzeki z Norwegią — Pasvik.

Granica Norweska nie została naruszona przez wojska rosyjskie

Oslo, 18 grudnia.

Wobec wiadomości, rozszerzanych za granicą, ogłasza norweski sztab generalny, który jest w stałym kontakcie ze strażami granicznymi na granicy fińsko-norweskiej, że Rosjanie podczas działań wojennych przeciwko Finlandii nie naruszyli granicy Norweskiej.

ALEKSANDER DUMAS

(Ojciec)

26

Kobieta o aksamitnym naszyjniku

P o w i e ś ć

Rozdział X. — Drugie przedstawienie „Sądu Parysa“.

(Dalszy ciąg).

Pomiędzy obojgiem była taka łączność, że Hoffman nie rozumiał jednej z tych istot bez drugiej.

Nie orkiestra też brzmiała w uszach jego podczas tej halucynacji, wyobrażającej mu wciąż bujającą Arsenię, ale podśpiewywanie doktora, bębnienie jego palców po hebanowej tabakierce, potem od czasu do czasu migał przed oczyma, jak sznur iskier, ten podwójny promień, tryskający z tabakierki doktora i z naszyjnika tancerki. Odczuwał ten sympatyczny przepływ od tej djamentowej gilotyny do owej djamentowej trupiej główki; odczuwał siłę wzroku lekarza, które zdawały się według woli przyciągać i odpychać uroczą tancerkę, jak oko węża przyciąga i odpycha ptaka, którego obezwładnia.

Dwadzieścia, sto, tysiąc razy Hoffman zbierał się pójść jeszcze raz do Opery, ale dopóki godzina nie nadeszła, przyrzekł sobie nie ulegać pokusie. Pokusę tę wreszcie tłumil wszelkimi sposobami, uciekając się zrazu do medaljonu Antonii, a potem próbując pisać do niej. Ale portret Antonii zdawał się przybierać oblicze tak smutne, że Hoffman zamykał go prawie natychmiast po otworzeniu; a pierwsze wiersze każdego zaczynanego listu były tak kłopotliwe, że czesząc ich podarł, nim doszedł do trzeciej części pi wszej

Nareszcie upłynął ten dzień trzeci; zbliżyło się otwarcie teatru, uderzyła godzina siódma, i na tę ostatnią odezwę Hoffman pchnięty, jakby mimowolnie pędem zbiegł ze schodów i rzucił się w kierunku ulicy Św. Marcina.

Na ten raz nie pytając nikogo o drogę, jakby ją niewidzialny wskazywał mu przewodnik, szybciej niż w kwadrans przybył do drzwi opery.

Ale, rzecz dziwna, drzwi te odmiennie, niż przed dwoma dniami, nie były obłożone przez widzów, czy to, że zaszedł nieznanemu Hoffmanowi wypadek, który mniej przyciągającym uczynił dla widzów widowisko, czy że widzowie byli już we wnętrzu teatru.

Hoffman rzucił swoje sześć franków kasjerce, otrzymał bilet i wszedł na salę.

Lecz widok jej był zgoła odmienny. Naprzód zajęta była zaledwie w połowie; dalej na miejscu tych kobiet uroczych, tych mężczyzn eleganckich, jak przedtem widział tylko kobiety w kaftanach, a mężczyzn w „karmaniolach“; żadnych klejnotów, kwiatów, obnażonych łon, któreby się wznosiły i opadały w rozkosznej atmosferze teatrów arystokratycznych. Czapki tylko okrągłe i czapki czerwone, ozdabiane narodowymi kokardami; ciemne barwy odzieży, mgła smutku na twarzach, a prztem wszystkim po obu stronach sali dwa biusty ohydne, dwa oblicza wykrzywione, jedno śmiechem, drugie boleścią — słowem popiersia Woltera i Marata.

Nareszcie w przedsceniu otwór zaledwie oświetlony, nawa ponura i pusta. Jaskinia została, ale — nie było — lwa.

Były dwa miejsca próżne w orkiestrze, jedno obok drugiego; Hoffman usiadł na tem samym, co poprzednio. Na drugim siedział wówczas doktor, ale teraz było puste.

Miljon ton zatopionych w dotychczasowej wojnie handlowej

Niezmierne ciężkie straty przy przejazdach do Anglii.

Berlin, 17 grudnia.

Na podstawie częściowego przyznania się przez Anglików oraz równobrzmiących sprawozdań prasy neutralnej utonęły w drugim tygodniu grudnia (8 — 14 grudnia) na wodach angielskich co najmniej 32 angielskie lub neutralne statki handlowe o ogólnej wyporności 119324 ton. Z tego przypada na okręty angielskie 24 okręty o ogólnej zawartości 97.771 ton oraz osiem neutralnych, zawierających razem 21555 tony. Do tego dochodzi mnóstwo innych okrętów o nieznanym nazwie, które albo padły ofiarą min albo też zostały zniszczone przez „zderzenie”, „pożary”, „rozdarcia” i „ławy piaskowe”.

Pozatem przyznają się Anglicy w drugim tygodniu grudnia do straty trzech kontrtorpedowców o ogólnej pojemności 4085 ton.

Ponieważ w pierwszym tygodniu grudnia zostało zniszczonych co najmniej 121727 ton (okrętów handlowych), przeto straty w dwóch pierwszych tygodniach grudnia wynoszą co najmniej 241051 ton (nie licząc kontrtorpedowców). Przeto liczba zatopionych od początku wojny okrętów angielskiej marynarki handlowej zbliża się do miliona ton zwłaszcza, że w czasie od początku wojny aż do 29 listopada zatopiono, jak to zostało ustalone, 735768 ton.

Łącznie ze stratami angielskiej marynarki wojennej w wysokości 74845 ton, do których się Londyn przyznaje — rzeczywiste straty są bezsprzecznie większe — wynoszą straty w tonażu angielskich okrętów wojennych i handlowych kursujących do portów angielskich i w przeciwnym kierunku aż do 14 grudnia co najmniej 1050864 tony.

Japonia przeciwko zachodowi

stwierdza admirał Suetsugu.

Tokio, 17 grudnia.

Admirał Suetsugu, dawniejszy szef floty i minister spraw wewnętrznych a obecnie radca wojenny i doradca gabinetu, ogłasza w bardzo wpływowym piśmie „Kaiso”, że walka o Chiny jest równoznaczną z wal-

ką przeciwko anglosaskiej hegemonii nad światem.

Dlatego jest fałszywym zapatrywanie — jak to niektóre koła w Japonii twierdziły — że ten konflikt i konieczny nowy porządek d. c. na str. 5.

Podczas pierwszego aktu Hoffman nie uważał wcale ani na orkiestrę, ani na aktorów. Znał tę orkiestrę już i ocenił na pierwszym przedstawieniu. Aktorzy obchodzili go mało; nie dla nich tu przyszedł, lecz dla Arsenii.

Zasłona otwarła się na akt drugi i rozpoczął się balet.

Cała umysłowość, cała dusza, całe serce młodzieńca pozostały w zawieszonym. Czekał na wyjście Arsenii.

Naraz Hoffman krzyknął. Już nie Arsenia wykonywała rolę Flory. Była to kobieta obca, kobieta jak inne.

Wszystkie żyły tego wzburzonego ciała wyciągnęły się; Hoffman opadł w tył krzesła, wydając długie westchnienie, i spojrział dokoła siebie.

Czarny człowieczek siedział na swym miejscu poprzednim tylko nie miał już brylantowych sprzączek, brylantowych pierścieni, brylantowej tabakierki z trupią główką.

Jego sprzączki były miedziane, pierścienie z fałszywego srebra, tabakierka ze srebra matowego. Nie podśpiewywał dziś nie wybiłaj taktu.

Jak on tu się zjawiał? Hoffman nie wiedział nic, nie widział go ani wchodzącego, ani przechodzącego.

— Oh! Paniel — zawołał Hoffman.

— Proszę mówić: obywatelu, mój młodzieńcze, a nawet mów mi prosto — ty... jeżeli można — odparł czarny człowieczek — inaczej można narazić głowę i swoją i moją.

— Ale gdzie ona jest? — zapytał Hoffman.

— Hs! Otóż to... Gdzie ona jest? Widać jej tygrys, nie spuszczaający z niej oczu, dostrzegł, że onegdaj korespondowała wzrokiem z pewnym młodzieńcem z orkiestry... Widać młodzieniec ten biegł za karetą, tak że od wczoraj zerwał umowę Arsenii, i Arsenia nie jest już w teatrze.

Bekanntmachung.

Auf Grund des Gesetzes über die Registrierungsgaben der gewerblichen Betriebe und Geschäfte vom 25. April 1938 (gesetzbl. der P. R. Nr. 34. Pos. 293) werden vom 27. Dezember 1939 ab Registrierungskarten (Gewerbescheine) für das Jahr 1940 in der Finanzabteilung der Stadtverwaltung, Legionär-Platz Nr. 1, Zimmer Nr. 10 ausgegeben.

Bei Beantragung der neuen Registrierungskarte ist der bisherige Gewerbeschein für das Jahr 1939, beziehungsweise die Einwilligung zur Führung des Handels- oder Gewerbebetriebs oder Geschäfts vorzulegen.

Nähere Auskunft erteilt die Finanzabteilung der Stadtverwaltung während der Amtsstunden.

Radom, den 18. Dezember 1939.

Der Stadtkommissar
Schwitzgebel
S. A.-Gruppenführer

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Radomiu podaje do publicznej wiadomości, że w myśl ustawy o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć z dnia 27 kwietnia 1938 r. (Dz. U. Nr. 34 poz. 293) karty rejestracyjne (świadectwa przemysłowe) na rok 1940, wydawane będą w Wydziale Finansowym Zarządu Miejskiego, plac Legionów 1, pokój Nr. 10, począwszy od dnia 27 grudnia r. b.

W celu otrzymania nowej karty rejestracyjnej należy przedłożyć posiadane świadectwo przeliczone na rok 1939, względnie zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego lub zajęcia zarobkowego.

Bliższych informacji udziela Wydział Finansowy Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowych Radom, dnia 18 grudnia 1939.

Komisarz Miasta
Schwitzgebel
S. A.-Gruppenführer.

— A jakżeż dyrektor mógł pozwolić?

— Mój młody przyjacielu, dyrektorowi chodzi o utrzymanie głowy na karku, choć ta głowa wcale nieszczególna; ale utrzymuje, że się z nią już oswoił, a inna możeby się przyczepiła!

— Ah! I to dlatego sala wygląda tak smutno! — zawołał Hoffman. — Dlatego to niema już ani kwiatów, ani pierścieni i brylantowej tabakierki! Dlatego to po obu stronach sali nie ma biustów Apolina i Terpsychory, ale te dwa przebrzydłe popiersia. Pfu!...

— Lecz cóż mi to mówicie, obywatelu? — odezwał się doktor, — gdzieżeście widzieli taką salę, jak opisujecie? Kiedyście widzieli u mnie brylantowe pierścienie, brylantowe tabakierki? Gdzieżeście wreszcie widzieli popiersia Apolina i Terpsychory? Ależ już dwa lata temu, odkąd kwiaty nie kwitną i odkąd brylanty na ołtarzu ojczyzny. A co do mnie nie miałem nigdy brylantowych sprzączek, tylko te miedziane, innych pierścieni, tylko te lichej pozłacane, innej tabakierki, tylko tę srebrną. — Co do popiersi Apolina i Terpsychory, stały one tu dawniej, ale przy wybuchu ludzkości wpadli, stłukli popiersie Apolina i zastąpili popiersiem apostoła Woltera; przyjaciele ludu wpadli z kolcami, stłukli popiersie Terpsychory i na jego miejsce postawili biust Marata.

— O! — zawołał Hoffman, — to niepodobna. Mówię panu, że onegdaj widziałem salę woniejącą, błyszczącą świetnymi stropami, iskrzącą się od brylantów, wytwornych mężczyzn, na miśce tych śledziarek w kaftanach i tych capów w „karmaniolach”. Mówię, że pan miałeś brylantowe sprzączki u trzewików, brylantowe pierścienie na palcach, brylantową trupią główkę i tabakierkę; mówię, że...

(D. c. n.)

Japonia przeciwko Zachodowi—dalszy ciąg. może być rozwiązany przez współpracę z Anglią i Ameryką. Versailles i wszystkie następne międzynarodowe traktaty zdążyły do utrwalenia gospodarczego i militarnego panowania nad światem Anglii i Ameryki, a specjalnie miały szkodzić Japonii na Pacyfiku. Przestrzega on przed pesymizmem

w razie możliwego rozszerzenia się wojny na daleki wschód i oświadcza, że Japonia nigdy nie może być zupełnie zablokowana. Geograficzne położenie Japonii pozwoli jej dotrzeć do wszystkich źródeł surowców, które się znajdują w tej części świata, a które są zupełnie wystarczające.

Zagadnienia gospodarki wodnej.

Podstawy regulacji i kanalizacji rzek w Niemczech.
Dążenia Niemiec do posiadania największej sieci dróg wodnych w świecie.

(Dokończenie)

Zadania niejednokrotnie wykluczają się wzajemnie, dlatego zarząd dróg wodnych nie może być tylko instytucją komunikacyjną, ale władzą wyższego rzędu, która ponad zagadnieniami komunikacyjnymi winna się zdobyć na obiektywne zwierzchnie stanowisko we wszystkich sprawach gospodarstwa wodnego.

Główną troską państwowego zarządu dróg wodnych stanowią wielkie systemy dróg wodnych: śródlądowy kanał żegluga w związku z ukończonym Kanałem Adolfa Hitlera; droga wodna Ren-Men-Dunaj w celu ściągnięcia tranzytu z północy na południe i kanalizacja Neckaru oraz rzeki Ren, Wezera, Łaba i Odra, trzem ostatnim zawdzięczają porty morskie Bremen, Hamburg i Szczecin swoją egzystencję. Na tych rzekach akcja budowlana ma na celu zapewnienie dla ruchu żeglugowego odpowiednich głębokości.

Z prac dotyczących dróg wodnych należy wyliczyć jako najważniejsze: regulacja górnego Renu na przestrzeni od ujścia pierwszej części Wielkiego Kanału Alzackiego pod Istein do Strasburga-Kehl; kanalizacja Neckaru pod Heilbronn i powyżej; kanalizacja Menu (droga wodna Ren — Men — Dunaj) do Würzburga i Bambergu; — oraz przebudowa kanalizacji dolnego Menu; przebudowa kanału Dortmund — Ems; zakończony kanał Nadbrzeżny (Küstenkanal); regulacja Wezery między Münden a Bremą; kanał śródlądowy (Mittellandkanal); regulacja Łaby na całej przestrzeni do Hamburga wraz z budową przegród dolin i zbiorników; zakończenie robót na Haweli; droga wodna Elby w Meklemburgu; regulacja Odry poniżej Wrocławia z budową zasiłkowych zbiorników; zakończony i otwarty kanał Adolfa Hitlera; zakończenie kanału Mazurskiego w Prusach Wschodnich i kanalizacja górnej Pregoly.

Dążeniem Niemiec jest, prócz budowy nowych kanałów czy kanalizacji rzek, stałe powiększanie wymiarów istniejących dróg wodnych dla umożliwienia kursowania barek o tonażu 1000—1500 ton.

W dziedzinie prowadzenia robót regulacji rzek zasługuje przedewszystkiem na podanie Rozporządzenia w tej sprawie z dnia 2.II.1938, które nakazuje prowadzenie robót regulacyjnych wyłącznie w kierunku od ujścia rzeki w górę. Nakaz ten ma na celu uniknięcie szkód gruntowych, jakie powstają wzdłuż dolnych odcinków rzek przy odmiennym prowadzeniu robót.

Rozpoczęcie prac regulacyjnych choćby na małym odcinku rzeki, musi być poprzedzone opracowaniem ogólnego projektu gospodarki wodnej w dorzeczu.

W roku 1936 Niemcy posiadały 13.000 km. dróg wodnych z czego 10600 km. dróg naturalnych i 2400 km. sztucznych. Z tej liczby 8200 km. może być zaliczone do dróg I i II kl. Właściwa sieć dróg wodnych niemieckich w r. 1936 była 10-krotnie większa od polskich.

Dobry stan swej sieci dróg wodnych zawdzięczają Niemcy nie tyle warunkom przyrodzonym, które przeważnie są podobne do polskich, ile usilnej i umiejętnej pracy nad regulacją rzek i budową kanałów. Rzesza Niemiecka wydała obecnie rocznie przeszło 200 milj. zł. na drogi wodne.

(Polska w ciągu 12 lat 1924 — 1935 wydała na drogi wodne razem 190 milj. zł.).

Rząd Adolfa Hitlera zwraca baczną uwagę na drogi wodne i żegluga śródlądową, widząc w nich ważny czynnik ekonomiczny. Zapatrywania rządu wychodzą przytem poza zwykłe motywy bezpośredniej rentowności, opierając się na założeniach korzyści dla ogólnego gospodarstwa narodowego, dla którego każde potanie nie transportu sprawdza żywszą wymianę dóbr i podnosi ogólny dobrobyt.

Jesteśmy świadkami niebywałego rozwoju gospodarstwa i budownictwa wodnego w Niemczech w dobie obecnej. Równoległe z pracami komunikacji wodnej śródlądowej rozwija się i budownictwo morskie, szybko również rozwija się wyzyskanie sił wodnych, a dalej na wielką skalę prowadzone roboty meljoracyjne i urządzenia żarowotne. Wszystkie te prace prowadzone z rozmachem mają gruntowne podstawy naukowe,

WYKAZ

oficerów, podoficerów i strzelców Radomskiego pułku poległych w m-cu wrześniu 1939 r.

Strzelcy:

Simczuk Bazyl, Szczepaniak Stanisław, Szydło Jan, Świętkowski Jan, Słonecki Zygmunt, Szczygieł Stanisław, Szmidt Jakób, Stergiejcuk Archipiusz, Świder Piotr, Starzyński Antoni, Szarpak Stanisław, Tailbam Markus, Tomczyk Stefan, Tuszyński Bolesław, Trzaskowski Antoni, Trześniowski Michał-Franciszek, Wlazeł Stefan, Wainberg Jakób-Salomon, Wojtczak Jan, Wallasek Stefan, Wrona Władysław, Worobiej Bazyl, Zaręba Walenty, Zacharus Antoni, Zgudka Józef, Zysman Noech, Janowski Bolesław, Korzut Józef, Kuret Józef, Krukowski Jan, Lipiec bez imienia, Latuszek Stanisław, Radczuk Kuźma, Różycki Stanisław. (d. c. n.)

Wszelkich informacji co do poległych udziela Wacław Jasiński, ulica Pierackiego Nr. 26 m. 37, godz. 13—15 każdego dnia.

10 Kas Kredytowych czynnych na terenie Gubernii Generalnej.

Według uzyskanych informacji na terenie Gubernii Generalnej czynnych jest 10 kas Kredytowych Rzeszy Niemieckiej: w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Radomiu, Nowym-Sączu, Tarnowie, Częstochowie, Kielcach, Rzeszowie i Sosnowcu.

Dotychczasowe Kasy Kredytowe w miastach, znajdujących się na zajętej obszarze polskim, włączonym ostatnio do Rzeszy Niemieckiej, zastąpione zostały z chwilą włączenia do Rzeszy przez Oddziały Banku Rzeszy.

Dotychczas obowiązująca w Warszawskiej Kasie Kredytowej stopa procentowa dyskonta wynosi 4 proc., lombardowa 5 proc.

Morderstwo w Radomiu.

Dnia 19 grudnia o godz. 9 rano zamordowany został w Radomiu, przez niewiadomych sprawców Cizek Antoni robotnik, ur. 1916 r. zamieszkały w Radomiu ul. Św. Wacława 14.

Morderstwo miało miejsce na placach pod wsią Gołębiów, należących do koszar wojskowych.

Dochodzenie prowadzi Wydział Śledczy.

a liczne zakłady doświadczalne w Niemczech pracują niestrudzenie nad ugruntowaniem projektów i wykonania robót.

Dzięki zakończonym już i prowadzonym nadal pracom z dziedziny gospodarki wodnej Niemcy posiadać wkrótce będą pierwszą na świecie sieć dróg wodnych, zapewniającą i c h gospodarstwu wielką przewagę.

Taryfa telefoniczna

na obszarze Gubernii Generalnej.

Kraków, 19 grudnia.

Przed niedawnym czasem ukazało się jak donosi „Kraakauer Zeitung”—rozporządzenie Generalnego Gubernatora, ustalające taryfę należności za rozmowy telefoniczne na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Taryfa dzieli się na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje należności abonamentowe, druga zaś należności za poszczególne rozmowy.

Według nowego rozporządzenia należyć za połączenie jednego aparatu telefonicznego wynosić będzie: w miejscowościach, w których istnieją 1—50 numerów telefonicznych — 6 zł., w miejscowościach o 51 — 100 numerów 7 zł., w miejscowościach o 101—200 numerów 8 zł., w miejscowościach o 201 — 500 numerów 9 zł., w miejscowościach o 501 — 1000 numerów 10 zł., w miejscowościach 1001 — 10,000 11 zł., a w miejscowościach, dysponujących ponad 10,000 numerów, 12 zł. Należności oblicza się według stanu poszczególnych sieci telefonicznych w dniu 31 sierpnia b.r.

Druga część taryfy przewiduje należności za każdą poszczególną rozmowę telefoniczną. Rozmowa miejscowa kosztuje obecnie 20 gr. Sieć telefoniczna została podzielona na strefę pobliską i strefę dalekobieżną. Ponadto należności są podzielone na dwie części w zależności od pory dnia, w której są przeprowadzone, a mianowicie pierwsza z nich odnosi się do rozmów przeprowadzonych w godz. 8—19, a druga w porze od 19 do 8 rano. Ceny za rozmowy oblicza się według stawek

trzyminutowych. Taryfa za rozmowy dalekobieżne została obliczona według stawek stosowanych w Rzeszy.

W związku z powyższym rozporządzeniem, wydał kierownik wydziału poczt w urzędzie Generalnego Gubernatora dr. Lauxmann szczegółowe przepisy wykonawcze. Przepisy te opierają się na identycznych rozporządzeniach, obowiązujących w Rzeszy. Udział w sieci telefonicznej jest dozwolony wszystkim, za wyjątkiem żydów. Władze, urzędy i placówki niemieckie, jak również ich urzędnicy i funkcjonariusze

otrzymują połączenia i aparaty telefoniczne bez formalności, inni abonenci muszą postarać się o odpowiednie zezwolenie odnośnego zarządcy powiatowego, wzgl. w miastach—komisarza miasta.

Planowane jest również założenie mównic publicznych, instalacja ta jednak nie będzie mogła być tak szybko przeprowadzona, gdyż poczta polska zakładała tego rodzaju urządzenia na innych zasadach, jak poczta niemiecka.

Zarząd poczt stara się o wydanie spisów abonentów. Spis tego rodzaju ukazał się już dla Lublina. Wydanie podobnego spisu dla Krakowa jest planowane w najbliższej przyszłości. Będzie to spis tymczasowy, który następnie będzie uzupełniony wykazami nowych abonentów.

Sidla, śrut i trucizna zakazane.

Nowe przepisy łowieckie.

Kraków, 19 grudnia.

General-Gubernator dla zajętych obszarów polskich wydał zarządzenie celem tymczasowego uregulowania łowiectwa na terenie General-Gubernacji, jako uzupełnienie wydanego już wcześniej rozporządzenia.

Z nowych zarządzeń wynika, że podstawy niemieckiego prawa leśnego również i dla zajętych obszarów polskich są miarodajne. Dążeniem władz niemieckich jest stworzenie zdrowego i bogatego w okazy zwierzostanu i dzikim stanie, który by odpowiadał żądaniom gospodarki rolnej oraz leśnej i był przez tę ostatnią pielęgnowany. Prawdziwy myśliwy jest równocześnie leśniczym. Stwarza on warunki, by móc utrzymać zwierzostan. Ochrania zwierzę i dla niego nie ma nic gorszego, jak bezmyślne kłusownictwo.

Ze względów zrozumiałych nowe zarządzenie zabrania używania śrutu, strzałów

z grubego ołowiu, zakładania sidła wszelkiego rodzaju, jak również zatrucia zwierząt. Postępując w interesie utrzymania zwierzostanu i jego ochrony, nie wolno tępić pewnych rodzajów dzikich zwierząt, a zwłaszcza skórkowych, następnie bobrów i świstaków.

Dla korzystania z okęgów łowieckich określono następujące kierunki: w okęgach lasów państwowych łowiectwo dozwolone jest niemieckim władzom leśnym. Nadleśnictwom państwowym w wydziałach leśnych będą wydane specjalne rozporządzenia. W okęgach łowieckich własnych i dzierżawionych przez obywateli pochodzenia niemieckiego, pozostaje dotychczasowe prawo aż do specjalnego zarządzenia. W pozostałych okęgach łowieckich (myśliwstwo własne lub gminne) łowiectwo zostanie uregulowane przez leśniczego, tymczasowego inspektora powiatowego. Przy tym leśniczy może tylko w przeznaczonych okęgach łowieckich wydawać pozwolenie, w których ma być wyraźnie zaznaczone, na jakiego rodzaju zwierzę można polować oraz winna być oznaczona cyfra, do jakiej wysokości.

A więc ten, kto chce uprawiać myślistwo, musi wykazać się zaświadczeniem, że wolno mu na danym obszarze polować.—Zarządzenie określa w szczegółach prawa chwilowego polowania lub stałego. W wypadkach, gdy prawo to zostanie przekroczone, mogą być zastosowane sankcje karne w wysokości do złotych 300.—

Kino „ADRIA, - ul. Moninszki 15.

Od poniedziałku 18 grudnia 1939 r.

Arcywesola komedia

TRZEJ NICPONIE

W rolach głównych:

Heinz Rühmann, Paul Hübiger, Hans Holt,

Początek seansów o godzinie 4 i 6, a w niedziele o godz. 12, 2, 4 i 6.

Firma chrześcijańska. 22—0

Podania — prośby

do władz urzędowych, przepisowe, język niemiecki. Pierackiego 29—3.

PROŚBY o zwolnienie jeńców z niewoli poszukiwanie zaginionych, zezwolenia na handel z Łodzią, kupno-sprzedaż domów, o prace, rozkładanie, umarzanie podatków. Przepis, po niemiecku. Felicja Gralikowska—Żeromskiego 36.

Skargi, reklamacje

PRZEPISOWE.

JĘZYK NIEMIECKI.

Pierackiego 29—5. 13—0

UNIEWAZNIAM zgubiony dowód osobisty, nazwisko Porcia Bitter, książka PKO, świadectwo urodzenia i dowód osobisty—nazwisko Porcia Gutman. Odnieść do Redakcji za nagrodą. Pieniądże zatrzymać. 2—3

Reklamacje — skargi.

Podania — polskie i niemieckie.

Żeromskiego 2 sklep Piotr Pulka.

CZESŁAW OZIOMEK

ZAKŁADY DRUKARSKO-INTROLIGATORSKIE
SKŁAD DUKÓW i MATERIAŁÓW BIUROWYCH.
Radom, — Żeromskiego 49. Starachowice-Wierzbnik.

Flaki

Hurtowa sprzedaż od godz. 8—9 rano. Zgłoszenie Bittner, Rzeźnia Miejska. 1—1

OGŁOSZENIA DROBNE: za słowo 20 gr., OGŁOSZENIA HANDLOWE: cała strona 300 zł., pół str. 175 zł., 1/3 str. 100 zł., 1/4 str. 75 zł., 1/5 str. 50 zł.

1/10 str. 30 zł., 1/20 str. 20 zł., zaofiarowanie pracy 20 gr., poszukiwanie 10 gr. za słowo. — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada.

Redakcja i Administracja: R. Mosszczeński.

Przyjmuje: Plac 3-go Maja Nr. 1 w K. K. O. od 10 — 13 prócz niedziel i świąt.

Druk i Wydawca Cz. Ozimek, Radom, Żeromskiego 49.